

BENEDIKT KRANEMANN

University of Erfurt, Germany

e-mail: benedikt.kranemann@uni-erfurt.de

ORCID: 0000-0003-1628-1540

DOI: 10.48224/COM-209-2020-159

Communio 40(2020)1, s. 159-172

SPORNY ELEMENT KATOLICKIEJ LITURGII CHRZTU. NAUKOWO-LITURGICZNE UWAGI DO MODLITWY Z EGZORCYZMEM

A CONTENTIOUS ELEMENT OF THE CATHOLIC LITURGY OF BAPTISM. SCIENTIFIC AND LITURGICAL REMARKS ON PRAYER WITH EXORCISM

Abstract

Prayers with exorcism are of theological and pastoral importance today. They are witnessing a picture of the world that, to many in the Church today, is inconceivable. This also explains the „marginalization” of this prayer. Religious rites and liturgies carry inherited performances, remaining – like prayer with exorcism – in ritual „compactness”, without having to be taken over by everyone. They are preserved, although they are not decisive moments in the course of the liturgy, perhaps that during the next reform they will be abandoned.

Keywords: baptismal liturgy, prayer with exorcism, evil,

Streszczenie

Modlitwy z egzorcyzmem mają dzisiaj teologicznie i pastoralnie duże znaczenie. Są one świadkami obrazu świata, który, dla wielu w Kościele dzisiaj, nie jest do pojęcia. Tym też tłumaczy się „marginalizacja” tej modlitwy. Religijne rytury i liturgie niosą ze sobą oddziedziczone przedstawienia, pozostające – jak modlitwa z egzorcyzmem – w rytualnej „zwartości”, bez konieczności przejęcia ich przez wszystkich. One są zachowane, cho-

ciaż nie stanowią momentów decydujących w przebiegu liturgii, być może, że w trakcie kolejnej reformy, zostaną zaniechane.

Słowa kluczowe: Liturgia chrzcielna, modlitwa z egzorcyzmem, zło,

Egzorcyzm w liturgii chrztu ma długą historię. Dzisiaj egzystuje w liturgii tylko jako pozostałość początkowo bogatych katechetycznych rytów. Od dłuższego czasu stanowi sporną sprawę, podczas chrztu jest często traktowany jako czynnik przeszkadzający. W posoborowej reformie liturgii w obszarze elementów z egzorcyzmem, które stały się „szyframi nie do odczytania” dokonano skreśleń, np.: przy eksfłacji (chuchnięciu na chrzczonego)¹. Zredukowano ilość egzorcyzmów, a przy tych, co pozostały zmieniono formę językową. Starano się uniknąć wrażenia, że „cielesny szatan posiada w sercu nieochrzczonego swoją siedzibę”². Komentarz z roku 1970 zaznacza, że wielu poczuło rozczarowanie z powodu zachowania egzorcyzmów. Dlaczego je zachowano? Nie chciano w głoszeniu Ewangelii pozbyć się „soli”³. Kiedy czterdzieści lat później ukazał się przepracowany ryt chrzcielny dzieci, podczas prezentacji księgi liturgicznej modlitwa z egzorcyzmem została jedynie wymieniona, nie była dalej dyskutowana⁴. Czy temat egzorcyzmu podczas chrztu należy dzisiaj poddać dyskusji? Jak powstał ten ryt, jaką historię ma za sobą, jak on się kształtuje współcześnie? Co można dzisiaj powiedzieć o sensie takiego elementu w liturgii chrztu?

1. Rozwój egzorcyzmu chrzcielnego – historyczno-liturgiczne aspekty

Zaklinanie złych mocy i demonów nie jest żadną specyfiką chrześcijańskiej liturgii. Spotykamy je w starożytności, w czasach

¹ B. Fischer, *Die Intentionen bei der Reform des Erwachsenen- und Kindertaufritus*, „Liturgisches Jahrbuch”, 21 (1971), s. 65–75, tutaj s. 65.

² Tamże, s. 68.

³ Tamże, s. 70.

⁴ Zob. W. Haunerland, *Die Feier der Kindertaufe. Zur zweiten authentischen Ausgabe für die Bistümer des deutschen Sprachgebietes*, „Liturgisches Jahrbuch”, 58 (2008), s. 67–94, tutaj s. 88.

przedchrześcijańskich, szczególnie w starożytnym judaizmie były one powszechną praktyką⁵. Ono było (i jest) wyrazem obrazu świata, w którym przez ryt, formuły i materiały, a więc w zróżnicowanym postępowaniu, mogą być oddalone szkodliwe i złe moce. Pojęcie egzorcyzmu w Nowym Testamencie zostało przejęte z istniejących już zaklęć demonów. Dla Nowego Testamentu (jak już i dla Starego Testamentu) było czymś oczywistym, że ludzie mogą popaść we wpływy złych mocy i demonów. Mesjasz, takie były nadzieje, ostatecznie pokona demony. Jezus występuje jako ten, który przez działania o charakterze egzorcyzmów pokonał moce zła i przyniósł doświadczenie Bożego zbawienia. Przede wszystkim jednak przez zwycięstwo nad złymi mocami Dobra Nowina Jezusa daje wyraz zapoczątkowania królestwa Bożego. Więcej: w tej spektakularnej praktyce Jezusa królestwo Boże stało się realnością. Wypędzanie i zwyciężanie złych sił, o czym tylko Jan nie donosi, było wyrazem mocy Jezusa, było ściśle związane z Jego Osobą i z Jego Dobrą Nowiną, zakładającą wiarę w Jezusa z Nazaretu.

Aż po dzień dzisiejszy spotykamy egzorcyzmy przy różnych okazjach. Znajdujemy je w kontekście błogosławienia rzeczy dla celów liturgicznych, np.: wody i olejów. Spotykamy je jako rytury nad ludźmi, których uważa się za opętanych, lub którzy uważają siebie za opętanych⁶. Spotykamy je przy liturgii chrzcielnej tak noworodków, jak i osób dorosłych. Egzorcyzmy łączą się z wezwaniem imienia Bożego lub Chrystusa, zwracają się bezpośrednio do demona, którego należy wypędzić. Chodzi o wypowiedzi łączące w sobie modlitwę lub rozkaz z rytym, kończące się znakiem krzyża czynionym nad osobą lub rzeczą, nad którą był przeprowadzony egzorcyzm. Łączą się one również z rozmaitymi gestami: nałożeniem ręki, wyciągnięciem ręki, gestem błogosławieństwa. Przeciw złu mogły być użyte elementy materialne, jak: sól, ślina, woda. Aby złym mocom nie dać żadnego możliwego punktu zaczepienia, aby dokonało się prawdziwe odwrócenie

⁵ K. Thraede, *Exorzismus*, „Reallexikon für Antike und Christentum”, 7 (1969), s. 44–117; O. Böcher, *Dämonenfurcht und Dämonenabwehr. Ein Beitrag zur Vorgeschichte der christlichen Taufe*, Stuttgart 1970, s. 316.

⁶ K. Richter, M. Probst, *Exorzismus oder Liturgie zur Befreiung vom Bösen. Informationen und Beiträge zu einer notwendigen Diskussion in der katholischen Kirche*, Münster 2002.

od dotychczasowego życia i zwrócenie do życia nowego, można było wymagać, aby mężczyźni byli chrzczeni nago, a kobiety z rozpuszczonymi włosami⁷. Chodziło przy tym o mniejsze lub większe inscenizacje ilustrujące zmianę władzy, o opowiadania o sądzie i początkach królestwa Bożego, o przypomnienie działań Jezusa wobec zła i zapowiedzi zbawienia eschatologicznego. Co na pierwszy rzut oka wygląda magicznie i archaicznie, posiadało – jakkolwiek to dzisiaj brzmi anachronicznie – zróżnicowaną, teologiczną strukturę.

Na przełomie II/III wieku, a więc nie od samego początku, spotykamy egzorcyzmy w liturgii inicjacji, sprawowanej we wczesnym Kościele w większości jako chrzest człowieka dorosłego, po krótszym lub dłuższym katechumenacie. Egzorcyzmy należały do okresu przygotowania do chrztu, do namaszczenia i do świętowania pierwszej Eucharystii. Katechumenat był okresem rytualnie ukształtowanego nawrócenia, przejścia – można mówić *Ritus des passage* – do wiary chrześcijańskiej i silniejszego jej przeżywania. Egzorcyzm posiadał w tym bardzo ważną funkcję, ponieważ był rytmem liturgicznym, w którym dokonywała się zmiana panowania nad przyjmującym chrzest: odchodził on z obszaru panowania zła i grzechu i wchodził do obszaru panowania Chrystusa. Człowiek był czysty jak naczynie, w które mógł być wlany Duch Boży. Dlatego niektóre wskazania liturgiczne polecały, aby egzorcyzmy były przeprowadzane na krótko przed chrztem, aby zapewnić czystość chrzczonego.

W czasie zmniejszania się liczby chrztów dorosłych, „normalnym modelem” stawał się chrzest niemowląt, zachowano jednak przekazane rytmy. Odnosiło się to do egzorcyzmu, który pozostał z innymi rytami katechumanalnymi częścią liturgii. W czasach średniowiecza nastąpiło poważne wzmocnienie znaczenia egzorcyzmów⁸. Problematycznym z perspektywy czasu okazuje się, że nie doszło do żadnego przystosowania do sytuacji niemowląt, w dalszym ciągu korzystano z tego, co zostało przejęte z prze-

⁷ R. Berger, *Liturgische Gewänder und Insignien*, w: tenże, *Gestalt des Gottesdienstes. Sprachliche und nichtsprachliche Ausdrucksformen*, Regensburg ²1990, s. 309–346, tutaj s. 316.

⁸ A. Angenendt, *Geschichte der Religiosität im Mittelalter*, Darmstadt ³2005, s. 466–469.

szłości. W późnym średniowieczu do wyboru była duża liczba egzorcyzmów, uważano je bowiem za element konstytutywny chrztu. Niektóre średniowieczne rytury chrzcielne dokonywały różniczenia egzorcyzmów dla chrzczonych kobiet i chrzczonych mężczyzn⁹ Jeszcze rytuał rzymski z roku 1614, w którym w sposób znaczący zredukowano egzorcyzmy w stosunku do ich liczby w średniowieczu, zawiera teksty będące modlitwami i prośbami o uwolnienie od złego skierowanymi nie do Boga, lecz bezpośrednio do „*immune spiritus*” lub „*maledicte diabole*”. Tutaj pojawia się forma językowa nie zwracająca się do Boga, lecz uznająca kapłana za zdolnego do wypędzania demonicznych i diabelskich mocy na podstawie święceń. Ten ryt był w użyciu aż do XX wieku.

Od strony językowej mamy dwie podstawowe formy egzorcyzmu: egzorcyzm imprekatorywny, zwracający się bezpośrednio do złego ducha, z powodów teologicznych dzisiaj nie do zaakceptowania, gdyż tylko Bogu taka moc przysługuje oraz egzorcyzm deprekatorywny, zwracający się do Boga z prośbą o wyzwolenie od złego.

Egzorcyzm chrzcielny był częściowo krytykowany w przebiegu historii liturgii i teologii. W wiekach XII i XIII krytykowano jego rozumienie i jego rzeczową interpretację, bez podważania jednak sensu istnienia samego egzorcyzmu¹⁰. Niektórzy teolodzy oświecenia osądzali „straszliwy” egzorcyzm chrzcielny jako wyraz zabobonu i upatrywali w nim przeciwieństwo oświeceniowego myślenia. Inni próbowali go rozumieć, powołując się na działalność Jezusa, jako wyraz zainfekowania przez zło ludzkiej natury. Można dostrzec w tym wyraz wstrętu Kościoła względem działalności szatana. W niektórych rytach z początku XIX wieku zaniechano wypowiedzi o osobowym złu. Dwa ugrupowania nie do pojednania pojawiły się naprzeciw siebie. Próby ich zbliżenia

⁹ H. J. Spital, *Der Taufritus in den deutschen Ritualien von den ersten Drucken bis zur Einführung des Rituale Romanum*, Münster 1968, s. 69–86.

¹⁰ A. Angenendt, *Der Taufexorzismus und seine Kritik in der Theologie des 12. und 13. Jahrhunderts*, w: A. Zimmermann, G. Vuillemin-Diem (wyd.), *Die Mächte des Guten und Bösen. Vorstellungen im XII. und XIII. Jahrhundert über ihr Wirken in der Heilsgeschichte*, Berlin – New York 1977, s. 388–409.

do siebie polegały na tym, aby egzorcyzmu nie brać dosłownie, lecz obrazowo¹¹.

Dyskusja została zachowana. Kiedy w roku 1950 ukazało się niemiecko-austriackie *Collectio Rituum*, dla rytu chrzcielnego dzieci w dużej części użyto języka ojczystego. Wyjątek stanowiły egzorcyzmy zachowane w języku łacińskim – co zinterpretowano – jako „delikatne przesłonięcie ich drastycznej formy”¹².

2. Egzorcyzmy w dzisiejszej liturgii chrzcielnej

Jak postępują dzisiejsze liturgie chrzcielne z egzorcyzmami?¹³ W porównaniu historycznych form chrześcijańskiej liturgii do dzisiejszej formy katolickiej liturgii, zwłaszcza liturgii chrzcielnej, to egzorcyzmy zostały zmarginalizowane. W niemieckim obszarze językowym sprawowanie chrztu dziecka jest praktykowane jako część dłuższego procesu inicjacji, który – w kolejności – obejmuje Eucharystię i bierzmowanie. W wydanej w roku 2007 księdze liturgicznej jest przewidziana „modlitwa o ochronę przed złem”, nazwana w tytule wziętym w nawias: „modlitwą-egzorcyzmem”¹⁴. Są przewidziane jej inne warianty, które kapłan odmawia wyciągając rękę nad chrzczonym. „Modlitwa” – i to jest decydująca semantyka wyjaśniająca adresata tekstu. Jej adresatem, adresatem prośb następujących bezpośrednio po niej jest Bóg lub Chrystus. W obu teocentrycznie sformułowanych modlitwach, używanych podczas sprawowania chrztu poza Mszą św., zauważamy ukierunkowanie na Boga, który przez swego Syna podarował człowiekowi, uwikłanemu w grzech, „wolność dzieci

¹¹ M. Probst, *Der Ritus der Kindertaufe. Die Reformversuche der katholischen Aufklärung des deutschen Sprachbereiches. Mit einer Bibliographie der gedruckten Ritualien des deutschen Sprachbereiches von 1700 bis 1960*, Trier 1981, s. 92–104.

¹² B. Kleinheyer, *Sakramentliche Feiern I. Die Feiern der Eingliederung in die Kirche*, Regensburg 1989, s. 166.

¹³ Wyrzeczenie się zła składane przez rodziców i chrzestnych w imieniu dziecka, lub przez dorosłego przyjmującego sakrament chrztu, jest wyjaśnieniem woli, a nie egzorcyzmem, dlatego tutaj nie jest analizowane bliżej.

¹⁴ *Die Feier der Kindertaufe in den Bistümern des deutschen Sprachgebietes. Zweite authentische Ausgabe auf der Grundlage der Editio typica altera 1973*, Freiburg/Br. 2007.

Bożych” Chrzest jest wyzwoleniem. Podczas poświęcenia wody zostaje przywołane wydarzenie wyjścia z Egiptu: wyzwolenie z niewoli i śmierci oraz wprowadzenie do życia w ziemi obiecanej¹⁵. Anamneza oznacza w sprawowaniu liturgii, że ludzie zostają włączeni w historię zbawienia obejmującą wszystkie czasy. Bóg darował wolność, a to znaczy, że On w dalszym ciągu daruje człowiekowi wolność oraz że człowiek dzięki Niemu i u Niego osiąga pełnię. Po anamnezie następuje prośba. Jej forma językowa jest czymś więcej niż tylko literackim fenomenem: prośba zakłada przypomnienie, tym samym oczywistość tego wydarzenia, dziękczynienie i uwielbienie Boga. W prośbie zawarty jest też opis niebezpieczeństw, na jakie wystawieni zostaną przyjmujący chrzest: oni staną przed „różnorodnymi pokusami” i będą walczyć przeciwko zasadzkom szatana¹⁶. Modlitwa mówi o walce, modlitwa z egzorcyzmem skierowana do Chrystusa nawet walce z „mocą szatana”¹⁷. Są dwie prośby. Druga prosi o wzmocnienie łaską i o ochronę na drodze życia. Taki też jest cel tej modlitwy, której sensowność nie jest do podważenia. Pierwsza prośba dotyczy wyzwolenia z winy grzechu pierwородnego i powiązania – co zostało sformułowane w formie bezosobowej – ze złem. Modlitwa mówi o rozmaitych wymiarach zła, wymienia: struktury zła (das Böse), którym przyjmujący chrzest będzie musiał się przeciwstawić, aby żyć w zgodzie do bycia-ochrzczonego i móc żyć jak człowiek wolny; osobowe zło (der Böse), które człowiek ciągle spotyka w swoim życiu oraz zło będące w człowieku, z którym przyjdzie mu walczyć przez całe życie (wina grzechu pierwородnego). Egzorcyzm chrzcielny zaznacza, że człowiek od samego początku – chodzi o ryt chrztu niemowląt – żyje w zagrożeniu swego życia i jest na to zagrożenie skazany. Gdyby było inaczej, to Bóg nie byłby proszony o ochronę życia. Modlitwa

¹⁵ B. Kranemann, *Die Taufe wird zum Durchzug in ein neues Leben. Exodus-Typologie in der frühen Kirche*, „Welt und Umwelt der Bibel”, 24 (2019), s. 44–49.

¹⁶ *Die Feier der Kindertaufe...*, s. 44–45.

¹⁷ Tamże, s. 45 i 46, Nr 49. Opublikowany w roku 1973 *Ordo baptismi parvulorum. Rituale Romanum ex decreto sacrosancti oecumenici concilii Vaticani II instauratum auctoritate Pauli pp. VI promulgatum*. Ed. typ. altera, nova impr. Citta del Vaticano 1986, s. 85, zawiera w załączniku modlitwę. W modlitwie nie mówi się o szatanie, lecz o ochronie „contra diaboli insidias pugnaturus,,.

odwołuje się do cierpienia, śmierci i zmartwychwstania Jezusa Chrystusa jako siły, która może ludzi wyzwolić. Na modlitwę z egzorcyzmem trzeba popatrzeć w całości chrztu, który w nawiązaniu do Rz 6,3nn jest interpretowany jako udział w cierpieniu, śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa. Modlitwa ukazuje wolność ochrzczonych, łączy tym samym śmierć ze zmartwychwstaniem Jezusa, ta wolność wiąże się w sposób fundamentalny z wydarzeniami krzyża.

Modlitwa z egzorcyzmem kierowana do Jezusa prosi o ochronę przede wszystkim przed tym, co jest „szkodliwe i niehumanitarne”¹⁸. Przyjmujący chrzest winni być chronieni przed mocą szatana, aby mogli naśladować Chrystusa, aby wzrastali w rodzinnym poczuciu bezpieczeństwa i przemierzali bezpiecznie życiową drogę. Ta modlitwa, jak i poprzednia, tematyzuje wszystko, co niehumanitarne i rozmaite wymiary zła.

Inaczej ukształtowana jest modlitwa odmawiana podczas chrztu udzielanego w trakcie Mszy św. Mówi ona o anamnezie, że człowiek znajduje się „w mocy szatana, ducha nieprawości”, tym samym jest w „ciemnościach”, z których musi być wyzwolony i wyprowadzony i wprowadzony do „królestwa światłości”. Mamy zatem obraz świata z przeciwieństwem ciemności i światłości¹⁹. Prośba dotyczy wyzwolenia z winy grzechu pierworodnego, dzięki czemu dzieci, w których zamieszka Duch Święty, staną się świątynią samego Boga²⁰.

Przy chrzcie dzieci znajdujących się w niebezpieczeństwie śmierci modlitwa z egzorcyzmem nie jest odmawiana. W modlitwie powszechnej jest mowa o wyzwoleniu z mocy grzechu²¹. Również wtedy, kiedy dzieci – ochrzczone w niebezpieczeństwie śmierci – zostają „wprowadzone” do kościoła modlitwa z egzorcyzmem nie jest odmawiana.

Modlitwy są wyraźnie zróżnicowane. Pojawia się możliwość wyboru i postawienia akcentów, zaznacza się również obszar interpretacji teologicznej. W tych wszystkich modlitwach jedno jest wspólne: wobec zła występującego w jakiegokolwiek formie

¹⁸ *Feier der Kindertaufe...*, s. 45 i 46.

¹⁹ Tamże, s. 87.

²⁰ Tamże, s. 156.

²¹ Tamże, s. 114.

– w perspektywie tej liturgii – człowiek jest ostatecznie bezsilny. Jest skazany na pomoc Boga. Dlatego człowiek wzywa Boga na pomoc.

Trzeba zwrócić uwagę na to, że w modlitwie z egzorcyzmem w sakramencie chrztu dzieci w wieku szkolnym akcenty są teologicznie rozłożone inaczej. Wydanie z roku 1986, będące do dzisiaj w użyciu, zawiera dwie modlitwy do wyboru, podczas których następuje nałożenie rąk. Bóg jest proszony o wyzwolenie dziecka ze strachu i wszelkiego zła, o jego ochronę na drodze życiowej, jak również o ochronę przed nieszczęściem. Nie ma wyraźnej mowy o złu osobowym. Między księgą liturgii chrztu dzieci a wydaniem studyjnym z roku 1986 (obie księgi są w użyciu) minęło tylko kilka dziesięcioleci. One pokazują, jak rozmaicie postępowano z modlitwami i jakie obszary interpretacji toleruje Kościół we własnym porządku modlitewnym²².

Jeszcze inaczej przebiega włączenie do Kościoła przez chrzest ludzi dorosłych. W skrutyniach trzeciej, czwartej i piątej niedzieli Wielkiego Postu przewidziana jest „modlitwa o wyzwolenie od złego” Wszystkie modlitwy kolejnych trzech niedziel rozpoczynają się wezwaniami śpiewanymi, lub odmawianymi przez kantora i świętującą wspólnotę. Po wezwaniach następuje modlitwa w ciszy, podczas której rodzice chrzestni mogą nałożyć rękę na ramiona chrześniaka. Modlitwa odmawiana przez kapłana jest związana z niedzielną Ewangelią. Kapłan wyciąga rękę nad chrzczonym, przywołuje głoszoną w Ewangeliu historię zbawienia i prosi o wyzwolenie „z mocy szatana”²³ (3 niedziela), o wyzwolenie „ze zwątpienia i bojaźni”²⁴ (4 niedziela) i o wyzwolenie „z mocy śmierci” i „wszelkiego zła”²⁵ (5 niedziela). Podczas lektury wydanego w roku 2001 manuskryptu ma się wrażenie, że

²² Zob. *Die Eingliederung von Kindern im Schulalter in die Kirche. Studienausgabe für die katholischen Bistümer des deutschen Sprachgebietes*. Erarbeitet von der Internationalen Arbeitsgemeinschaft der Liturgischen Kommissionen im deutschen Sprachgebiet. Hg. von den Liturgischen Instituten Salzburg – Trier – Zürich, Einsiedeln 1986, s. 45

²³ *Die Feier der Eingliederung Erwachsener in die Kirche*. Grundform. Manuskriptausgabe zur Erprobung. Hg. von den Liturgischen Instituten Deutschlands, Österreichs und der Schweiz, Trier 2001, s. 112–114, tutaj s. 114.

²⁴ Tamże, s. 117.

Tamże, s. 122–124.

przez „zło” w liturgii rozumiane są rozmaite rzeczy o rozmaitych przedstawieniach i że w modlitwie o wyzwolenie od złego, zło nie ma zasadniczo osobowej istoty.

3. Jak rozumieć dzisiaj modlitwę z egzorcyzmem?

Jeśli przegląda się dzisiejsze teksty liturgiczne, to rzuca się od razu w oczy, że są to modlitwy, wypowiedzi deprekatywne. Człowiek znajduje siebie w sytuacji konfrontacji ze złymi, często nieprzeniknionymi dla niego, mocami, w sytuacji bycia zdany na pomoc Boga. Sam nie jest w stanie wyrwać się z mocy zła, może jedynie liczyć na pomoc Boga. Bóg w tym momencie jest tym, który działa. Bóg jest Panem. Właśnie przez to dzisiejsze modlitwy z egzorcyzmem odróżniają się znacząco od porównywalnych tekstów spotykanych w historii.

Modlitwy są wyrazem liczenia się z zagrożeniem życia człowieka i jego drogi życiowej. Tematyzowanie właśnie tego należy do realizmu liturgii chrześcijańskiej. Liturgia świadczy o wierze i nadziei człowieka w pomoc Boga, że będąc w konfrontacji ze złem – w jakiegokolwiek postaci ono go spotyka – może się ostać i zachować swoje życie. Jest to zupełnie inna postawa od tej, w której człowiek liczy tylko na siebie i pragnienie coś osiągnąć tylko własnym, czy kościelnym działaniem.

Należy zauważyć, że miejscem tych modlitw w rycie chrzcielnym niemowląt jest liturgia Słowa Bożego, a w chrzcie dorosłych – katechumenat. Są to rozmaite miejsca, które – przy wszelkich różnicach w głoszeniu Słowa Bożego – są silnie znaczone anamnezą. Czytania biblijne umieszczają chrzczonego i świętującą wspólnotę w dziejach spotkania Boga z człowiekiem. Reinhard Meßner mówi o otwieranej tutaj przez chrzest „historyczno-zbawczej przestrzeni”²⁶. W księdze liturgicznej chrztu dla dzieci po wezwaniach do świętych i modlitwie powszechnej następuje modlitwa z egzorcyzmem, która – bliżej analizowana – działa anamnetycznie. Ona jest częścią chrztu uobecniającą wydarzenia z historii zbawienia.

²⁶ R. Meßner, *Einführung in die Liturgiewissenschaft*, Paderborn 2009, s. 120.

Modlitwy z egzorcyzmem mają dzisiaj teologicznie i pastoralnie duże znaczenie. One są świadkami obrazu świata, który – dla wielu w Kościele dzisiaj – nie jest do pojęcia. Tym też tłumaczy się „marginalizacja” tej modlitwy. Religijne ryty i liturgie niosą ze sobą odziedziczone przedstawienia, pozostające – jak modlitwa z egzorcyzmem – w rytualnej „zwartości”, bez konieczności przejścia ich przez wszystkich. One są zachowane, chociaż nie stanowią momentów decydujących w przebiegu liturgii, być może, że w trakcie kolejnej reformy, zostaną zaniechane.

Można te modlitwę rozumieć jako przypomnienie, że wierzący w zagrożeniu życia mogą zwracać się do Boga o pomoc. Każdy człowiek egzystuje w niebezpieczeństwie „uwikłania w zło”²⁷, z którego sam nie jest w stanie się wyzwolić. Granice ludzkich możliwości, jak i konieczne zaufanie do Boga są zachowane w tych modlitwach w pamięci. Z tego też powodu kapłan i wspólnota zwraca się do Boga z prośbą za osobę chrzczoną i o opiekę nad jej drogą życiową.

Można też modlitwę z egzorcyzmem, jak inne działania językowe w tej liturgii, np.: święcenie wody chrzcielnej, czy ryt *effata*, interpretować jako anamneza. Modlitwy przypominają o działaniu Boga, lub Chrystusa. Ochrzczony otrzymuje udział w pełnym mocy działaniu Jezusa, który złamał moc zła. Tym samym staje się – aby użyć sformułowania Angelusa Häußlinga – „towarzyszem” Jezusa²⁸. Zostaje to przypomniane w słowie i znaku, a następnie sformułowane jako prośba. Dlatego można mówić o anamnezie, miast o mimesie²⁹

Dzisiejsza liturgia nie zna sytuacji, żeby można było zwracać się egzorcyzmem bezpośrednio do szatana czy demonów i rytualnie je wypędzać. (Dopuszczonego przez pismo apostolskie *Summorum Pontificum* [2007] przedsoborowego rytu chrzcielnego nie możemy tutaj bliżej omówić. Należy jednak wskazać na znaczące teologiczne i językowe różnice w stosunku do rytu posoborowe-

²⁷ *Die Feier der Kindertaufe...*, s. 44.

²⁸ A. A. Häußling, *Liturgie: Gedächtnis eines Vergangenen und doch Befreiung in der Gegenwart*, w: tenże, *Christliche Identität aus der Liturgie. Theologische und historische Studien zum Gottesdienst der Kirche*, Münster 1997, s. 2–10, tutaj s. 5.

²⁹ R. Meßner, *Einführung...*, s. 94: „Mimesa egzorcystycznego działania Jezusa,,

go, których nie można uzgodnić.) Różne sposoby wypowiedzi w modlitwach tam, gdzie chodzi o zło, pozwalają na interpretację, że mamy do czynienia z mową biblijną wydobywającą zagrożenie życia człowieka i podkreślającą w tej sytuacji znaczenie chrztu. Tym samym życiowa ważność chrztu nie jest osłabiona, lecz podkreślona. Przy ponownej rewizji rytów rozmaitych form chrztu należy postarać się o bardziej jednoznaczne formułowanie modlitw i bardziej odpowiednie do dnia dzisiejszego. Należy przedyskutować egzorcyzm chrzcielny z perspektywy Kościoła po oświeceniu i możliwości rozumienia przez dzisiejsze zachodnie społeczeństwo egzystowania zła³⁰. W teologii i w Kościele nie należy sobie tutaj niczego ułatwiać.

*Z niemieckiego przetłumaczył
ks. Jerzy Machnacz*

Nota o Autorze: Prof. dr hab. Benedikt Kranemann, urodzony w roku 1959, studiował teologię katolicką, germanistykę i filozofię. W roku 1989 obronił rozprawę doktorską, pięć lat później otrzymał habilitację. W latach 1994-1998 był docentem na Katolickim Wydziale Teologicznym w Monasterze oraz pełnił funkcję kierownika Naukowej Biblioteki Niemieckiego Instytutu Liturgicznego w Trewirze. Od roku 1998 jest profesorem liturgiki na Katolickim Wydziale Teologicznym w Erfurcie.

³⁰ W całkowitej zgodzie z Andreas Odenthal w recenzji do: U. Niemann, M. Wagner (wyd.), *Exorzismus oder Therapie? Ansätze zur Befreiung vom Bösen*, Regensburg 2005, „Archiv für Liturgiewissenschaft”, 49 (2007), s. 87–89, tutaj s. 89.

Bibliografia

- Angenendt A., *Der Taufexorzismus und seine Kritik in der Theologie des 12. und 13. Jahrhunderts*, w: A. Zimmermann, G. Vuillemin-Diem (wyd.), *Die Mächte des Guten und Bösen. Vorstellungen im XII. und XIII. Jahrhundert über ihr Wirken in der Heilsgeschichte*, Berlin – New York 1977, s. 388–409.
- Angenendt A., *Geschichte der Religiosität im Mittelalter*, Darmstadt ³2005.
- Berger R., *Liturgische Gewänder und Insignien*, w: tenze, *Gestalt des Gottesdienstes. Sprachliche und nichtsprachliche Ausdrucksformen*, Regensburg ²1990, s. 309–346.
- Böcher O., *Dämonenfurcht und Dämonenabwehr. Ein Beitrag zur Vorgeschichte der christlichen Taufe*, Stuttgart 1970.
- Die Eingliederung von Kindern im Schulalter in die Kirche. Studienausgabe für die katholischen Bistümer des deutschen Sprachgebietes*. Erarbeitet von der Internationalen Arbeitsgemeinschaft der Liturgischen Kommissionen im deutschen Sprachgebiet. Hg. von den Liturgischen Instituten Salzburg – Trier – Zürich, Einsiedeln 1986.
- Die Feier der Eingliederung Erwachsener in die Kirche*. Grundform. Manuskriptaussage zur Erprobung. Hg. von den Liturgischen Instituten Deutschlands, Österreichs und der Schweiz, Trier 2001.
- Die Feier der Kindertaufe in den Bistümern des deutschen Sprachgebietes. Zweite authentische Ausgabe auf der Grundlage der Editio typica altera 1973*, Freiburg/Br. 2007.
- Fischer B., *Die Intentionen bei der Reform des Erwachsenen- und Kindertaufritus*, „Liturgisches Jahrbuch“, 21 (1971), s. 65–75.
- Hauerland W., *Die Feier der Kindertaufe. Zur zweiten authentischen Ausgabe für die Bistümer des deutschen Sprachgebietes*, „Liturgisches Jahrbuch“, 58 (2008), s. 67–94.
- Häußling A. A., *Liturgie: Gedächtnis eines Vergangenen und doch Befreiung in der Gegenwart*, w: tenze, *Christliche Identität aus der Liturgie. Theologische und historische Studien zum Gottesdienst der Kirche*, Münster 1997, s. 2–10.
- Kleinheyer B., *Sakramentliche Feiern I. Die Feiern der Eingliederung in die Kirche*, Regensburg 1989.
- Kranemann B., *Die Taufe wird zum Durchzug in ein neues Leben. Exodus-Typologie in der frühen Kirche*, „Welt und Umwelt der Bibel“, 24 (2019), s. 44–49.
- Meßner R., *Einführung in die Liturgiewissenschaft*, Paderborn ²2009.
- Niemann U., Wagner M. (wyd.), *Exorzismus oder Therapie? Ansätze zur Befreiung vom Bösen*, Regensburg 2005, „Archiv für Liturgiewissenschaft“, 49 (2007), s. 87–89.

Ordo baptismi parvulorum, Vaticano 1973.

Probst M., *Der Ritus der Kindertaufe. Die Reformversuche der katholischen Aufklärung des deutschen Sprachbereiches. Mit einer Bibliographie der gedruckten Ritualien des deutschen Sprachbereiches von 1700 bis 1960*, Trier 1981, s. 92–104.

Richter K., Probst M., *Exorzismus oder Liturgie zur Befreiung vom Bösen. Informationen und Beiträge zu einer notwendigen Diskussion in der katholischen Kirche*, Münster 2002.

Spital H. J., *Der Taufritus in den deutschen Ritualien von den ersten Drucken bis zur Einführung des Rituale Romanum*, Münster 1968.

Thraede K., *Exorzismus*, „Reallexikon für Antike und Christentum“, 7 (1969), s. 44–117.